

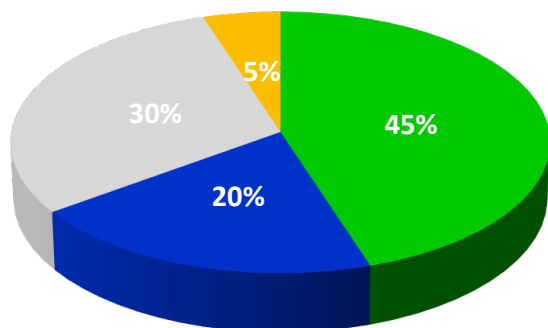
KLĘSKA URODZAJU I KLĘSKA NIEURODZAJU

To, co dzieje się aktualnie w hodowli bydła mlecznego jest trudne do ogarnięcia. Wycena grudnia 2015 r. wyłoniła dużą liczbę buhajów o niezwykle ciekawych wartościach hodowlanych. Pojawiła się nowa, bogata oferta, a indeksy poszybowały w górę. Tylko że tak właściwie to mowa tu o jednej tylko spółce inseminacyjnej – SHiUZ Bydgoszcz.

W pozostałych spółkach panuje marazm.

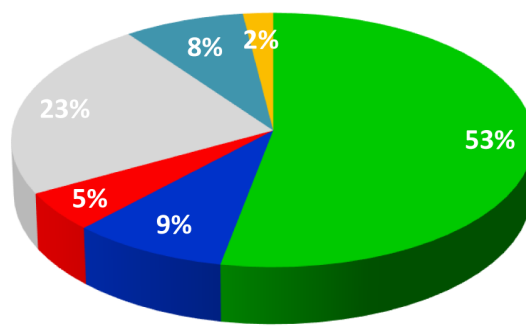
Biorąc do ręki katalog buhajów wycenionych genomowo możemy być oszołomieni ilości prezentowanych rozplodników. Mogłoby się nasunąć pytanie: Po co ich tyle? Otóż odpowiadam: żeby spełnić oczekiwania każdego Klienta-Hodowcy. Wejdźmy do najbliższego supermarketu – wybór towaru przeraża, ale każdy produkt ma swoje miejsce na półce i przyszłego nabywcę. Tak po prostu już jest.

**TOP 20 POLSKICH BUHAJÓW
WYCENIONYCH GENOMOWO
grudzień 2015**



■ SHiUZ Bydgoszcz ■ WCHIRZ Poznań
■ Niezarejestrowane ■ Import nasienia

**TOP 100 POLSKICH BUHAJÓW
WYCENIONYCH GENOMOWO
grudzień 2015**



■ SHiUZ Bydgoszcz ■ WCHIRZ Poznań ■ MCHIRZ Łowicz
■ Niezarejestrowane ■ Hodowcy ■ Import nasienia

Na podstawie danych www.izoo.krakow.pl, stan na dzień 19.01.2016

Załóżmy, że Hodowca zapyta o **polskiego buhaja nr 1** – jest!, buhaj bydgoski – **BOCANAD (PF 158)**.

Wydaje się, że był wybór szybki i prosty, ale pamiętajmy, że tak jak w sklepie i tu wyboru do-

konujemy według różnych kryteriów. Nasz Hodowca już dawno w swoich potrzebach poszedł dalej i dlatego przedstawiamy mu ofertę, z której „do wyboru do koloru” może według upodobania i potrzeb jego stada wybrać rozplodnika

najlepiej pasującego do danej krowy, np. wg niżej przedstawionych parametrów:

- pod względem wydajności mleka – **1565 kg GILMAR (PF144)**; 1480 kg BIG BEN ET (PF146); 1345 kg JONKA (PF149),
- pod względem pokroju ogólnego – **143 JADOBUM (PF145)**; 141 IMOLA (PF 145); 140 GILMOUR (PF 149),
- siły mleczności – **132 MŚ MATEO (PF 154)**; 131 MARTON Et (PF 143); 131 JOURNEY (PF 145),
- budowy wymienia (podindeksu wymienia) – **148 JADOBUM (PF 145)**; 140 BORDER (PF 146); 140 INA CAPJ (PF 143),
- budowy nóg (podindeksu nóg i racic) – **131 GILMOUR (PF 149)**; 122 JALISTO (PF 150); 121 IMOLA (PF 145),
- wydajności białka (kg) – **53,4 kg BOCANAD ET (PF 158)**; 47,6 kg JALISTO (PF 150); 47,4 kg MŚ MATEO (154),
- przydatności do doju robotem – **JALISTO (PF 150)**; INSOL (PF 150); SUDBER (144).

A może zwyczajnie potrzeba buhaja pochodzącego z Niemiec? Jest ! (DE) – **IPNOS (PF 150)**, JALISTO (PF 150), z Holandii (NL) – **INOLA (PF 142)**, z USA – **KRD DWIGHT ET (PF 144)**, **DEAVER ET (PF 143)**.

Poza tym mamy w ofercie buhaje o bardzo odległych, niespokrewnionych rodowodach lub buhaje, gdzie kilka pokoleń od strony matki jak i ojca opartych jest na bardzo młodych osobnikach. **To jest właśnie oferta !! Tak właśnie spełniamy życzenia Hodowców !**

Co ciekawe, u nas buhaj z indeksem GPF 140 znajduje się na niższej „półce” katalogu, natomiast w pozostałych spółkach buhaje z indeksem 140 są w TOPie oferty. Ba, pojawiają się na rynku tzw. pozostałe oferty, gdzie indeksy wraz z ich właścicielami dawno wymarły.

Połowa buhajów katalogowych to buhaje pochodzące z naszego wspólnego programu hodowlanego EBP. Dlaczego? Bo duży może więcej i właśnie wspólna praca w ramach Konsorcjum daje tak ogromne możliwości hodowlane i selekcyjne przy konstruowaniu naszej oferty dla Państwa.

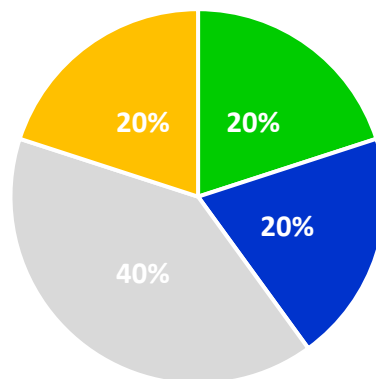
Drodzy Hodowcy, czy w życiu osobistym wiążemy się z niepewnym kontrahentem? Czy kupujemy towary nieznanego producenta? Nie. Myślę, że wolimy stabilność i pewność naszego wyboru.

Buhaje SHiUZ Bydgoszcz pokryły całą Polskę, ale nie chodzi tu tylko o ilość – te rozplodniki pokrywają zapotrzebowanie na różne kierunki rozwoju hodowli bydła mlecznego w kraju i Europie.

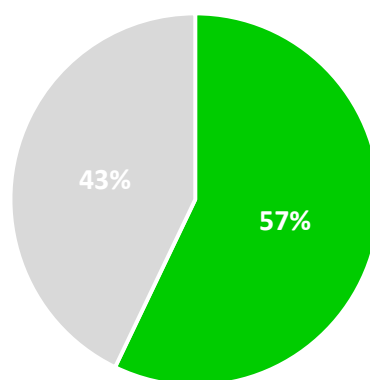
Dziękujemy, że się Wasze marzenia !!!

Grzegorz Wojtkielewicz, dyrektor Oddziału Olecko SHiUZ Bydgoszcz

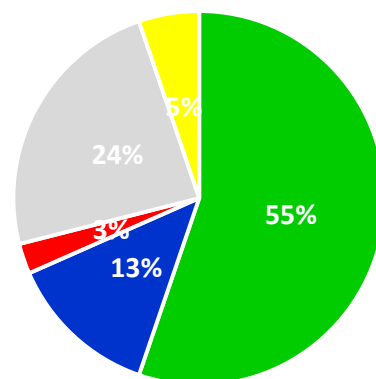
PF 160 -156



PF 155 -151



PF 150 -146



■ SHiUZ Bydgoszcz ■ WCHiRZ Poznań
 ■ MCHiRZ Łowicz ■ Niezarejestrowane
 ■ Import ■ Hodowcy

Na podstawie danych www.izoo.krakow.pl, stan na dzień 19.01.2016

JAKI BYŁ...TEN ROK, KTÓRY JUŻ ODSZEDŁ?



Piotr Augustyniak, dyrektor handlowy SHIUZ Bydgoszcz

No cóż... 2015 rok dla jednych zapewne był dobry, dla innych normalny, a jeszcze inni cieszyli się bardzo, że już się skończył i odszedł.

Na pewno był to rok intensywny z dużą ilością zmian i wyzwiań dla rolnictwa. W hodowli bydła zakończono kwotowanie mleka i niestety naliczono kary za przekroczenie limitów produkcji. Jakby tego było mało – letnia susza spowodowała spadek plonów i ograniczenie zaplecza paszowego. A to jak zwykle skutkuje ograniczeniem rozwoju i opłacalności produkcji mlecznej. Dla trzody chlewnej był to także kolejny trudny rok. Najpierw wykrycie pomoru afrykańskiego (ASF) przy wschodniej granicy, a później susza, która podniosła ceny pasz, wpłynęły niekorzystnie na dochodowość tej produkcji. Do tego wszystkiego dramatycznie niskie ceny skupu żywca wieprzowego i mleka mogły dobić niejedno gospodarstwo.

No tak, ale z perspektywy czasu ten rok musiał mieć jakieś dobre strony. Sarkastycznie można byłoby stwierdzić, że miał tylko 365 dni, po których się skończył i to był jego plus. Poza tym, minister rolnictwa Marek Sawicki podpisał rozporządzenie ułatwiające rolnikom tzw. sprzedaż bezpośrednią przetworów owocowych i mięsnych. W tym roku z powodu suszy już od 16 października ruszyła wypłata zaliczek dopłat bezpośrednich. Ruszył także nabór wniosków na „Modernizację Gospodarstw Rolnych” z PROW 2014-2020. Rolnicy mogli ubiegać się o wsparcie na: rozwój produkcji prosiąt, rozwój produkcji mleka krowiego oraz bydła mięsnego.

Z naszej perspektywy był to kolejny rok ciężkiej pracy. Udało nam się pozyskać wielu nowych hodowców na terenie całego kraju, którzy korzystają z naszej genetyki, rozszerzyliśmy znacznie zasięg naszej współpracy z hodowcami opartej o genomowanie materiału żeńskiego. To pozwoli w przyszłości na pozyskiwanie jeszcze lepszych buhajów, a zatem zapewni naszym hodowcom dostęp do najlepszej genetyki.

Rozmawialiśmy o tym z **Panem Dariuszem Gawrońskim, dyrektorem Oddziału Piątnica SHIUZ Sp. z o.o. w Bydgoszczy:**



„Podlasie to chyba najbardziej dotknięty region w kraju. Susza, pomór, niskie ceny skupu i kary za mleko... cóż tu można więcej dodać? Ale w podlasiakach jest zawsze duch walki i z tego też się podnieśli. Dla nas to też był trudny okres, bo nastroje nie były pozytywne. Dziś z tym optymizmem jest już o wiele lepiej. Zwiększa się zapotrzebowanie na jałówki – to znak, że hodowcy znów widzą możliwości rozwoju. Rośnie ilość inseminacji i popyt na nasienie buhajów. Rozpoczęliśmy rok z nowym i odświeżonym składem zespołu obsługującego hodowców na naszym terenie. Pojawiły się nowe, fantastycznie przygotowane młode osoby – a takie zmiany, entuzjazm i zaangażowanie wychodzą zawsze na dobre – szczególnie w połączeniu ze starannie opracowaną ofertą buhajów jaką możemy się pochwalić. Hodowcy już sygnalizują swoje zadowolenie, nasz zespół intensywnie pracuje, wybieramy odpowiednie buhaje, pomagamy

w rozrodzie czy w bonitacji stada. Jestem pełen optymizmu po pierwszych tygodniach nowego roku. Hodowcom podobają się nasze Katalogi Buhajów. Jest z czego wybierać i każdy znajdzie tam coś wyjątkowego dla swojego stada. A z kolejną wyceną przybywa buhajów z indeksami na światowym poziomie, co naprawdę cieszy, bo widać jak rozwija się nasz Program hodowlany, a wraz z nim rosną wspaniałe stada naszych Hodowców. No cóż, jak przystało na lidera, zawsze musimy być najlepsi”.

Podsumowanie roku to nie tylko jego rozliczenie, ale przede wszystkim plany i zamiary na kolejny nadchodzący czas. A my, jak zawsze chcemy być ambitni... Oprócz realizacji programu hodowlanego, poszukiwania nowych, coraz lepszych buhajów, planujemy dużo nowości dla hodowców. Nowe programy wsparcia, które ułatwią pracę hodowlaną w stadach. Niespodzianki związane z kupowaniem nasienia od naszej Spółki, a dla hodowców trzody – SELFIX – następca GEDISA. Zapowiada się ciekawy rok. Jestem pewien, że z nami rodzą się nowe możliwości...

NIC O TOBIE NIE WIEM BUHAJU HAREMOWY

Pojawiające się w stadach problemy z rozrodem skłaniają niektórych hodowców do poszukiwania różnych doraźnych rozwiązań. Niektóre z nich niestety mogą okazać się tragiczne w skutkach. Niewątpliwie takim pomysłem jest rezygnacja z inseminacji i szukanie cudownego rozwiązania w buhaju haremowym. Pół biedy, jeżeli jest to buhaj przebadany na podstawowe jednostki chorobowe i defekty genetyczne, tj. CVM, Brachyspina i zakwalifikowany w sposób świadomy do rozrodu, a jego używanie ogranicza się do przypadków, kiedy inseminacja z jakiś przyczyn nie przynosi pożądanego efektów. Gorzej, kiedy buhaj taki chodzi w stadzie i „robi swoje” praktycznie bez kontroli. Zdarza się, że taki - nazwijmy go - „rozplodnik” jest zamknięty w grupie jałówek, które są przecież przyszłością stada.

Używanie takiego buhaja niesie za sobą różnego rodzaju ryzyka, które można podzielić na trzy grupy:

1. Wspomniany **brak podstawowych badań weterynaryjnych** tj. IBR/IPV, BVD i wiele innych, brak morfologii nasienia oraz badań genetycznych. Dla porównania - buhaje używane w inseminacji są pod stałym nadzorem weterynaryjnym lekarza stacji, są wolne od defektów genetycznych, a jakość nasienia musi odpowiadać przyjętym normom.
2. Zagrożenie związane z jego obsługą - taki buhaj osiąga ogromną wagę, do tego niekiedy dochodzą źle wypalone lub niewypalone rogi. Zwierzęta takie wyczuwają swoją siłę i skutecznie potrafią ją wykorzystać niszcząc wygroźdzenia, stanowiska itd. **Znane są przypadki śmiertelne po ataku buhaja utrzymywanego w gospodarstwie.**
3. Trzecia grupa ryzyka to **brak wiedzy o wartości hodowlanej takiego bu-**

haja i na tej grupie chciałbym się skupić trochę dłużej.

Nawet jeżeli wybierzemy buhaja po najlepszej krowie ze stada i bardzo dobrym buhaju z inseminacji to wartość rodowodowa jaką możemy dla niego policzyć potwierdzona jest niską bo 25-30% wiarygodnością. Oznacza to, że podobieństwo potomstwa takiego buhaja z nim samym pod względem danej cechy będzie niskie, to znaczy, że wystąpi duże zróżnicowanie potomstwa względem tej cechy. Analizując buhaje wycenione na dużych grupach córek widzimy, że u nich wskaźniki wiarygodności osiągają tu niemal 100%.

Firmy hodowlane, takie jak SHiUZ Sp. z o.o. w Bydgoszczy, „poszukują” buhajów do swoich ofert stosując bardzo ostre systemy oceny i selekcji. W starych programach hodowlanych jedna matka buhajów wybierana była statystycznie z grupy ponad 400 kandydatek. Kryta była buhajem z topu światowego. Urodzony buhajej przechodził selekcję, poddawany był testowaniu na potomstwie i w efekcie końcowym tylko jeden z dziesięciu trafił do rankingu. Nowe programy oparte na selekcji genomowej, choć wydają się zupełnie inaczej, stosują również bardzo ostre kryteria selekcyjne i tylko jeden buhaj na kilkaset ma szansę zostać tym najlepszym.

O buhaju oferowanym do inseminacji wiemy bardzo dużo, a liczba ocenianych cech wciąż wzrasta. Znamy jakie przekazuje on potencjalne możliwości produkcyjne swoim córkom, czy podnosi % tłuszczu i białka czy też je obniża dając na przykład więcej mleka. Bardzo dużo wiemy na temat cech pokrojowych jakie jest on w stanie przekazać potomstwu, np. jaka będzie budowa wymion i nóg u córek. Dodatkowo wybierając buhaja możemy sugerować się podindeksami

plodności, długowieczności czy poziomem komórek somatycznych. Ostatnio informacja o buhajach z oferty SHiUZ Sp. z o.o. w Bydgoszczy wzbogacona została o temperament i szybkość doju. Szczególnie ważną informacją podczas doboru buhajów dla jałówek jest informacja na temat łatwości porodów. Wszystkie te informacje mogą być wykorzystywane przy sporządzaniu planu kojarzeń dla konkretnych krów czyli w prowadzeniu świadomej pracy hodowlanej w stadzie.

Takich informacji nie mamy o buhaju haremowym. Może się okazać, że jego potomstwo będzie słabe pod względem produkcji, będzie zaniżało % białka i tłuszczu. Udowodniono, że krowy pochodzące po buhajach z ocenioną wartością hodowlaną charakteryzują się wydajnościami wyższymi o ponad 1400 kg w laktacji niż krowy pochodzące z rozrodu naturalnego. („Aktualności MCB”, nr 1, rok V, nr 14).

Kolejną niewiadomą u buhaja haremowego to brak wartości hodowlanej dla cech pokroju. Załóżmy, że buhaj daje potomstwo ze słabymi nogami czy źle zbudowanymi wymionami – w efekcie wzrasta wskaźnik brakowania takich zwierząt – czyli musimy dokupić jałówki z zewnątrz, co oczywiście podraża produkcję mleka.

Może się okazać, że buhaj używany jest w stadzie przez krótki czas, ale konsekwencje jego działania obserwujemy jeszcze przez długie lata. Może czasem wystarczy skuteczniejsza obserwacja rui, aby rozwiązać niektóre problemy? Tylko używanie buhajów wycenionych pozwoli hodowcy stworzyć stado o wysokim potencjale produkcyjnym, poprawnie zbudowane, długowieczne, co przełoży się w przyszłości na ekonomikę produkcji mleka.

Wojciech Lus, specjalista ds. hodowli bydła SHiUZ Bydgoszcz

KĄCIK SPECJALISTY

Drodzy Hodowcy! Przypominamy Wam i zapraszamy do korzystania z uruchomionego dla Was adresu mailowego: pytaniedospecjalisty@shiuz.pl, pod który możecie wysyłać pytania dotyczące zagadnień z zakresu hodowli i rozrodu. Poniżej cytujemy wybrane odpowiedzi i zagadnienia, które już pojawiły się na naszej skrzynce i którymi zajmowali się nasi specjaliści z Działu Doradztwa Hodowlanego.

CZEMU ZDARZAJĄ SIĘ CIĘŻKIE PORODY U JAŁÓWEK INSEMINOWANYCH NASIENIEM BUHAJÓW, KTÓRE MAJĄ W KATALOGU OKREŚLONE „LEKKIE PORODY”?

Przyczyny mogą być następujące:

- jałówki przed wycieleniem są w kondycji opasowej
- u jałówek, które są w dobrej kondycji i cielą się po terminie porodu (8-14 dni), płód przyrasta dziennie powyżej kilograma. Cielę urodzone w terminie waży przeciętnie ok. 35 kg, natomiast cielę urodzone 14 dni po terminie może ważyć nawet powyżej 50 kg.
- brak wybiegów dla jałówek cielnych (obory uwiązowe), skutkuje niedorozwojem struktury mięśniowej.

JAKIE SĄ PRZYCZYNY JAŁOWOŚCI U KRÓW?

Najczęściej spotykane przyczyny to:

- nierozsądne żywienie - choroby metaboliczne,
- warunki zootechniczne - brak wybiegów i pastwiska,
- genetyka,
- nieumiejętność i/lub niedbalstwo pracowników podczas wykrywania rui,
- błędy popełniane przez inseminatora.

CZY TO PRAWDA, ŻE PO INSEMINACJI ZARODKI MOGĄ OBUMIERAĆ?

Tak. Około 30% zarodków obumiera w ciągu pierwszych 14 dni po zabiegu inseminacyjnym. Przy obecnie bardzo wysokich wydajnościach mlecznych, krowa broni się przed ciążą - płód to „pasożyt”. Ażeby podtrzymać gatunek wystarczy jedno cielę. A jak możemy to zmienić? Dostosowanym do potrzeb żywieniem (zbilansowany stosunek białka do węglowodanów oraz właściwy poziom witamin, mikro- i makroelementów), oraz właściwymi warunkami zootechnicznymi - wybiegi, pastwisko, długie stanowiska w oborach wiązanych itp.

DLACZEGO SPORADYCZNIE PO INSEMINACJI NASIENIEM SEKSOWANYM RODZĄ SIĘ BUHAJKI?

Prawdopodobieństwo urodzenia się jałówki wynosi ok. 95%. Jest odsetek bardzo wysoki, ale nie wyczerpuje błędu statystycznego. Oznacza to, że urodzenie buhajka, choć mało prawdopodobne, może się zdarzyć.

JAKIE BUHAJE MIAŁY WPŁYW NA UTWORZENIE RASY HO W KUJAWSKO-POMORSKIM?

Protoplastami były następujące buhaje:

- a) Pesos 882G-SZ, ur. 5.01.1976 r., hodowca: IZ Kołbacz
ojciec: Star, ojciec matki: Star (inbred 37,5%),
- b) Testmast 27961-4-6 HF import USA, ur. 28.04.1976 r.
ojciec: Apache, ojciec matki: President,
- c) Docent 1280G-BY (50% HF), ur. 21.03.1973 r., hodowca: POHZ Dobrzyniewo, ojciec: Downalane R.E., ojciec matki: Romke 93G-ZG.

Dwa pierwsze były szeroko użyte w PGR Kobylniki (gosp. Kobylniki, Łojewo i Szarlej) oraz POHZ Osięciny. Nasienie buhaja Docent w większości zostało wykorzystane u hodowców indywidualnych.

Najbardziej zasłużonym buhajem jest buhaj Dochala- in 14641-4-2 import Francja, ur. 10.03.1988 r., ojciec: Star-buck, ojciec matki: Enharcer.



Odpowiedzi w tej edycji udzielał **Pan Witold Neumer**, specjalista ds. hodowli w SHIUZ Bydgoszcz, od dekad związany z terenem i hodowcami. Można go zawsze spotkać w jakiejś oborze na kujawsko-pomorskim przy bonitacji i doborze buhajów (z pewnością i w tym momencie wybiera buhaje do kojarzeń). Tytuł „zasłużony pracownik terenowy” to w naszej ocenie za mało. Człowiek z prawdziwą pasją, wiedzą i ogromnym doświadczeniem, a to wszystko (piszemy to z uśmiechem) okraszone mieszanką ironii z poczuciem humoru. Dla nas Witold jest znakomitym Kolegą, który wielu z nas wychował i wprowadził w arkana pracy terenowej. Prywatnie wielki miłośnik koni i jeździectwa. Pozdrawiamy i dziękujemy!

INDIANA, CÓRKA ICONE UZYSKUJE NAJWYŻSZĄ CENĘ W NIEMCZECH !!

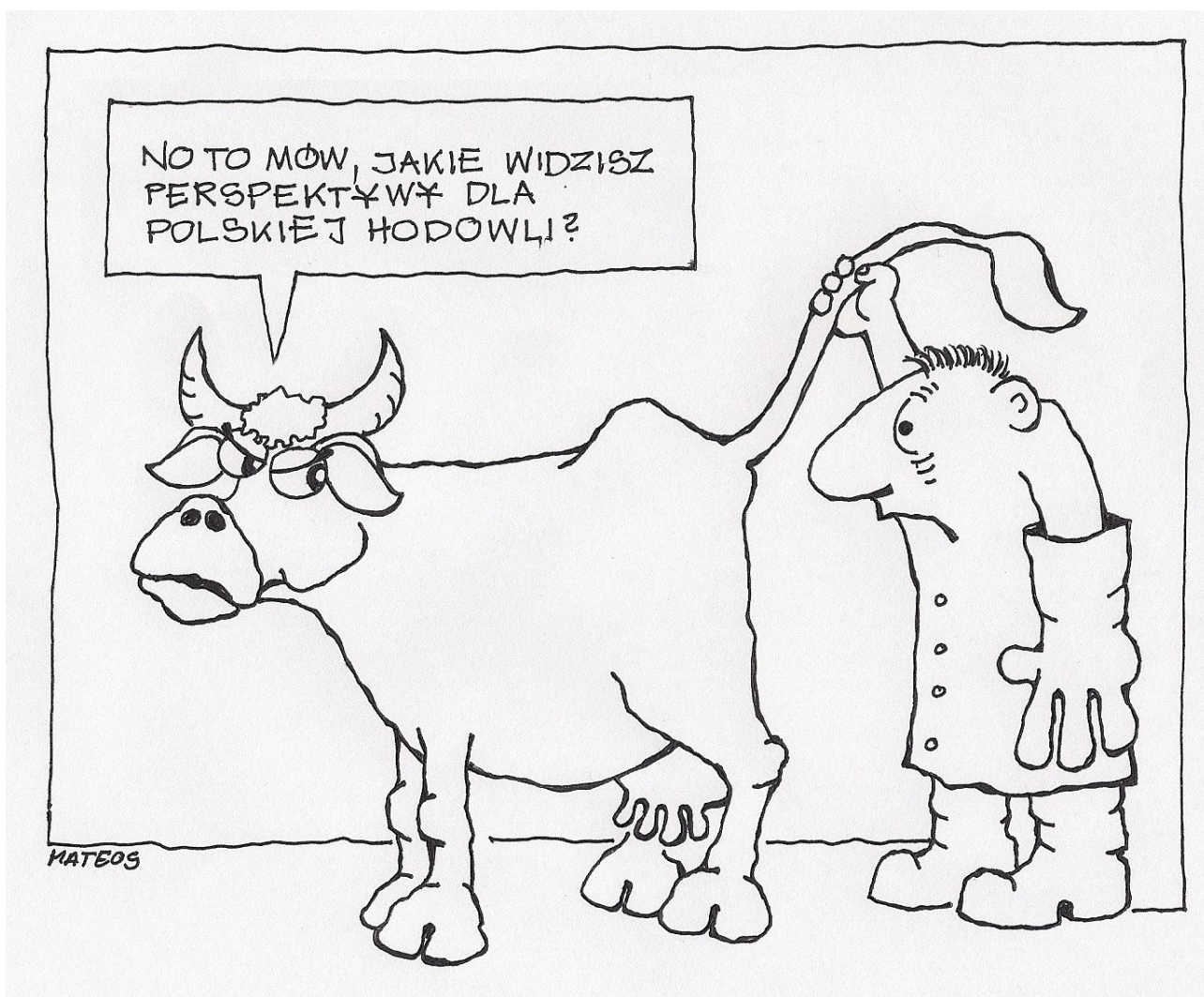
Buhaj ICONE (syn MOGULA) z oferty SHiUZ Bydgoszcz, międzynarodowy ojciec buhajów niezwykle popularny w Niemczech, doczekał się również atrakcyjnej córki, która podczas sprzedaży aukcyjnej w Oldenburgu osiągnęła najwyższą cenę.

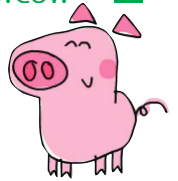
Według wydania „Holstein International” z grudnia 2015 roku, Indiana podniosła emocje podczas Konwent Auktion w Oldenburgu i ostatecznie uzyskała cenę € 40 000 !! Pochodząca ze znanego stada Kersten atrakcyjna jałówka sprzedana została do

niemieckiego systemu doboru Masterind. „Ona jest obecną Nr 1 córką ICONE w Niemczech z wyjątkowym indeksem genomowym RZG wynoszącym 166 punktów!” mówi Frédéric Lepoint, szef Programu Selekcji Rasy Holstein w Genes Diffusion.

Krótką informacją na temat rodowodu INDIANA: ICONE x Shotglass x VG86 WINDBROOK x VG88 Jeeves „na córce Goldwin’a która jest pełną siostrą buhaja GUNNAR sięgającego francuskiej linii krów Gourmette (Ugela Bell)” doprecyzowuje analityk hodowlany.

Myślimy, że i Wy chcielibyście takich rekordów padających przy swoich jałówkach.





ZNOWU MAXIMUS !!

W poprzednim numerze, z oczywistą radością podzieliliśmy się pozytywną opinią o materiale, który sprzedajemy i którym posługują się nasi Klienci. Miło nam tym bardziej, bo możemy zaprezentować kolejnego Hodowcę: Pana Łukasza Świdrowskiego i jego przychylną opinię o naszej współpracy.

„Chciałbym podkreślić, że użycie knurów hybrydowych Maximus przekłada się na żywotne i licznie duże mioty. Prosięta są pełne wigoru, bardzo dobre również jest wykorzystanie paszy, co przekłada się w dalszym ich tuczu na szybkie przyrosty masy ciała oraz na wysoką mięsność sprzedawanych tuczników. Mioty są bardzo wyrównane. Do inseminacji wykorzystuję kateter Gedis. Stosowanie inseminacji z wykorzystaniem tej technologii to przede wszystkim ewidentna oszczędność czasu pracy podczas inseminacji, brak potrzeby podgrzewania nasienia przed zabiegiem, co w efekcie w istotny sposób wpływa na poprawę efektywności i organizacji pracy w sektorze krycia. Skuteczność inseminacji z wykorzystaniem katetera Gedis to ponad 92%, więc jest to następny pozytywny element przemawiający za jego stosowaniem. Co do samego materiału – to oferta proponowanych knurów jest niesamowicie bogata, dotyczy to tak knurów terminalnych Maximus jak i czystorasowych, w tym także pochodzących z importu. Otrzymuję na bieżąco Informacje o wszelkich nowościach, dostawy nasienia odbywają się zgodnie z zamówieniem a czas dostawy jest dostosowany do przedłożonego zamówienia. Terminowość i wysokie standardy obsługi to jest to, co jest niezwykle istotne w transporcie nasienia knurów i co bardzo sobie cenię w obsłudze SHiUZ Bydgoszcz.”

Pan Łukasz Świdrowski – Wyborów, pow. łowicki
Jako hodowca i wystawca wielokrotnie przyjmował tytuły Championów i Wicechampionów na wojewódzkich wystawach hodowlanych oraz liczne nagrody indywidualne. Tradycje w prowadzeniu gospodarstwa hodowlanego są tu wielopokoleniowe – hodowlę bydła oraz trzody chlewnej prowadził Dziadek Pana Łukasza (Kazimierz), a Tata Pana Łukasza – Waldemar skoncentrował się na trzodzie. Od 1992 roku prowadzono hodowlę zarodową (produkcja i sprzedaż knurków i loszek hodowlanych), a obecnie gospodarstwo ukierunkowane jest na produkcję i sprzedaż loszek hodowlanych oraz na produkcję towarową materiału rzeźnego.

Chlewnia: Obecnie stado podstawowe loch hodowlanych liczy około 30 sztuk. Są to głównie lochy rasy pbz.

Pozostałe lochy stada podstawowego w ilości 120 sztuk to materiał hodowlany oparty na rasie pbz oraz krzyżówkach ras matecznych pochodzących z krajowych programów hodowlanych POLSUS. Chlewnia Państwa Świdrowskich jest pod stałym systematycznym nadzorem lek-wet. specjalisty chorób świń. Dzięki temu posiada wysoki status weterynaryjny. Głównym celem produkcji w stadzie hodowlanym to sprzedaż materiału hodowlanego (loszek) hodowcom i producentom trzody chlewnej z rejonu ościennych województw. Finalnym produktem w produkcji towarowej są tuczniaki o średniej mięsności 58-59% o masie ciała 110 kg, w cyklu 2-tygodniowym.

Hodowca korzysta z inseminacji w oparciu o zakup nasienia knurów ze SHiUZ Bydgoszcz z SUL Sławęcinek. Do inseminacji swoich loch wykorzystuje nasienie knurów hybrydowych Maximus, szczególnie w stadzie loch produkcyjnych. Stado loch i loszek hodowlanych inseminowane jest nasieniem knurów rasy pbz i wbp, głównie pochodzących z importu. Jest to uzasadnione celem wprowadzenia nowych linii genetycznych do swojego stada oraz dolewu „nowej krwi” do swojego stada hodowlanego.

dr Dariusz Kowalewski, specjalista ds. hodowli trzody chlewnej
SHiUZ Bydgoszcz



NADCHODZI CZAS KATETERA **SELFIX**!

SELFIX® to:

- **SAMAINSEMINACJA** – zapewniająca ogromną oszczędność czasu !!
- **ULEPSZONA** w stosunku do GEDIS i **OPATENTOWANA GŁÓWKA** z dodatkowym wachlarzem pierścieni silikonowych, zapewniająca lepsze dopasowanie do budowy anatomicznej szyjki macicy zarówno loch i loszek !!
- **PODWYŻSZONE BEZPIECZEŃSTWO** i zwiększona skuteczność użycia na loszkach !!
- **ROZWIĄZANIE ZASTRZEŻONE** na wyłączność SHiUZ Bydgoszcz na terenie Polski !!

Drodzy Hodowcy,

Minęło już kilkanaście lat odkąd rozpoczęliśmy rewolucję w inseminacji loch i wprowadziliśmy na rynek Polski kateter GEDIS. Od tego czasu sprzedaliśmy go ponad **7.000.000** sztuk, nie pozostawiając żadnych wątpliwości co do jego jakości oraz praktycznego zastosowania w hodowli. Dział Badawczo-Rozwojowy Gènes Diffusion, z którym współpracujemy -prowadził nieustanne prace dążąc do poprawy jego funkcjonalności i właśnie efektem tych badań jest proponowana Państwu zoptymalizowana wersja: **SELFIX** .

SELFIX -produkt francuskiego Genes Diffusion z wyłącznością na terenie Polski dla SHiUZ Bydgoszcz, zachowuje wszystkie atuty GEDIS – bezpieczeństwo sanitarne indywidualnego opakowania, rozgrzewanie nasienia przez lochę, oszczędność na czasie oraz spokój hodowcy. Kateter **SELFIX** to znakomity stosunek jakości do ceny oraz – co należy podkreślić, lepsze zagnieżdżenie w szyjce macicy dzięki unikalnej i zastrzeżonej patentem nowej głowce gwarantującej **wyższą skuteczność na loszkach**.



OPINIE HODOWCÓW

„Używamy kateterów Selfix® od sierpnia 2015 roku. Rzeczywiście zauważyliśmy lepszą skuteczność tych kateterów, zwłaszcza u loszek. Przedtem, inseminowałem trzy loszki i zostawałem w pobliżu, żeby obserwować ewentualne wysunięcie się katetera. Dzisiaj zerkam jeszcze przez chwilę, bardziej odruchowo - lecz już nie zostaję w pobliżu lochy, tylko kontynuuję dalsze inseminacje. Kateter wchodzi głębiej i zagnieżdżenie jest bardziej pewne. Stanowi to także zaletę dla tych, którzy należą do grona początkujących w tej materii, a zatem mają mniejsze doświadczenie. Ten nowy kateter sprawia, że jesteśmy spokojniejsi i zyskujemy na czasie, który przedtem trzeba było przeznaczyć na pilnowanie lochy. W ciągu 30 minut bez trudu inseminujemy 25 loch.”

„Tak właściwie to czas przeznaczony na inseminację podzielony został przez dwa, przede wszystkim dzięki likwidacji czasu oczekiwania za lochą podczas splywania nasienia. Inną zaletą jest to, że kateter dodatkowo stymuluje lochę, co ogranicza odrzucenie nasienia.”

HODOWCY – BYLIŚCIE ZADOWOLENI Z KATETERA GEDIS, TERAZ WY I WASZE ZWIERZĘTA POKOCHACIE

SELFIX® !!!



Stacja Hodowli i Unasieniania Zwierząt Sp. z o.o. w Bydgoszczy
www.shiuz.pl